



NOWINY

TARNOWSKIEJ GMINY

Biała * Błonie * Jodłówka-Wałki * Koszyce Małe * Koszyce Wielkie * Łękawka * Nowodworze
Poręba Radlna * Radlna * Tarnowiec * Wola Rzędzińska * Zawada * Zbylitowska Góra * Zgłobice

Nr 2 (117) · Biuletyn Gminy Tarnów · lipiec 2012 · pismo bezpłatne · www.gmina.tarnow.pl · ISSN 1897-2446



AUTOBUSY WRÓCIŁY

To bardzo dobra i oczekiwana przez mieszkańców gminy wiadomość dla korzystających z komunikacji miejskiej – powrócił rozkład jazdy autobusów sprzed maja, to znaczy, że żółto-niebieskie autobusy jeżdżą tak, jak dawniej.

Zmiany w rozkładzie jazdy autobusów, które zostały zaproponowane mieszkańcom Gminy Tarnów od maja, były konsekwencją drastycznej redukcji kursów autobusów miejskich, jaka na początku roku miała miejsce w mieście Tarnowie. W konsekwencji dotacja, jaką Gmina Tarnów musi dopłacić do komunikacji miejskiej wzrosła do prawie 1,4 miliona złotych. Stale rosnące sumy dotacji na komunikację miejską budziły zaniepokojenie radnych, którzy już od dawna zwracali uwagę na ten problem i zwracali się do wójta z wnioskami o przeanalizowanie zasadności wzrastających kosztów. Dlatego też gmina, niezależnie od badań przeprowadzonych przez Zarząd Komunikacji Miejskiej, w kwietniu – zarówno ubiegłego, jak i tego roku, przeprowadziła własne badanie stanu napełnienia autobusów komunikacji miejskiej. - Kon-

sekwencją tego były wprowadzone zmiany, ale od samego początku niczego ostatecznie nie przesądzałyśmy – mówi wójt Grzegorz Kozioł. - Dlatego zaprosiliśmy mieszkańców do konsultacji i przeprowadziliśmy ponowne badania stanu napełnienia autobusów. Ponieważ zmiany, które zaproponowaliśmy, spotkały się z licznymi negatywnymi reakcjami mieszkańców, a badanie potwierdziło, że autobusów jednak jest zbyt mało, ostatecznie podjęliśmy decyzję o powrocie do starego rozkładu jazdy – sprzed maja. Tym samym wszystkie zlikwidowane wcześniej kursy autobusów zostały przywrócone – dodaje.

Jak podkreśla wójt gminy, nie było w ostatnim czasie inicjatywy gminy, w której mieszkańcy tak licznie i tak dobitnie wyrażaliby swoje zdanie. - Oczywiście w tym miejscu czuję się zobowiązany przeprosić mieszkańców za niedogodności, które ich spotkały, niemniej jednak było to działanie potrzebne, aby kwestię zasadności ponoszenia przez gminę opłat na komunikację miejską rozstrzygnąć raz na zawsze – dodaje Grzegorz Kozioł.

Radzimy sobie nieźle...

Rozmowa ze Skarbnikiem Gminy Tarnów Ireną Podrazą.

Udzielenie Wójtowi Gminy Tarnów absolutorium z tytułu wykonania budżetu to druga – obok uchwały budżetowej – najważniejsza uchwała w roku. Uchwałę tę na sesji, która odbyła się 25 maja, radni przyjęli jednogłośnie. Czy to oznacza, że budżet został wykonany bez zastrzeżeń?

Z księgowego punktu widzenia nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Zresztą zanim radni przystąpią do głosowania nad udzieleniem absolutorium, wykonanie budżetu jest badane przez Regionalną Izbę Obrachunkową i Komisję Rewizyjną Rady Gminy. Jeśli te dwa organy rekomendują podjęcie uchwały absolutorijnej, to głosowanie powinno być już tylko czystą formalnością.

Wróćmy do cyfr. Jak został wykonany ubiegłoroczny budżet?

Budżet został wykonany prawidłowo. Z zaplanowanych 61,3 miliona złotych dochodów zostało zrealizowane 100,27%. Natomiast po stronie wydatków z zaplanowanych 66,3 miliona złotych zrealizowano 64,8 mi-

liona. W znaczący sposób spadła wielkość kredytu: planowaliśmy na początku 2011 roku kredyt w wysokości prawie 14,5 miliona złotych, a wykorzystaliśmy jedynie 6,3 miliona. Drugi znaczący spadek odnotowaliśmy na wskaźniku zadłużenia. Wobec planowanego maksymalnego zadłużenia, na poziomie zbliżonym do 60%, rok zakończył się z bezpiecznym, 44% zadłużeniem. W Gminie Tarnów w podobny sposób konstruujemy budżet już od lat. Zakładamy maksymalne zadłużenie, aby w ciągu roku zniwelować je do bezpiecznego poziomu.

Jak to się dzieje, że zadłużenie spada?

Powody są różne. Jednym z najbardziej znaczącym jest pozyskanie do budżetu środków zewnętrznych – zarówno krajowych, jak i unijnych. Trzy główne źródła to środki z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego oraz z Unii Europejskiej – z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego i Programu Roz-

dokończenie na stronie 2

Zapraszamy na dożynki

Jak co roku w sierpniu w Gminie Tarnów będą miały miejsce tradycyjnie dożynki. W tym roku odbędą się one w dniach 18-19 sierpnia na stadionie w Zbylitowskiej Górze. Religijnemu dziękczynieniu za zebrane plony, towarzyszyć będą obrzędy dożynkowe oraz radosna zabawa w atmosferze festynu rodzinnego. Starostami dożynek będą Maria Duraczyńska i Marek Rolecki. Mszy świętej dziękczynnej za tegoroczne plony przewodniczył będzie Biskup Tarnowski Andrzej Jez.

Krótko

Fotoradar w akcji

Straż Gminna Gminy Tarnów informuje, że fotoradar ustawiony w Tarnowcu przy drodze wojewódzkiej 977 wykonuje zdjęcia dwustronnie – zbliżające i oddalające. W najbliższym czasie pojawiają się również fotoradary mobilne w oznakowanym rejonie przy szkołach w Koszycach Małych, Woli Rzędzińskiej, Zbylitowskiej Górze i Porębie Radlnej.

Sprawdź swój dowód osobisty

Masz dowód osobisty z 2001 lub 2002 roku? Sprawdź termin ważności! Wymiana dowodu jest bezpłatna!

Zmiany w „becikowym”

W związku ze zmianą zasad przyznawania becikowego, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej informuje, iż przyszłe mamy, aby skorzystać z „becikowego” od dziesiątego tygodnia ciąży muszą pozostawać pod stałą opieką lekarską. Zmiany weszły w życie od nowego roku, co oznacza, że osoby pragnące otrzymać ten zasilek, już teraz powinny wybrać się do lekarza, by zadbać o stosowną dokumentację.

Pamiętaj o paszporcie

Rozpoczyna się wakacyjny sezon wyjazdowy. Przed wyjazdem warto upewnić się, jakie wymagania stawia kraj, do którego się udajemy odnośnie ważności paszportu i wiz. Warto też sprawdzić datę ważności swojego paszportu, gdyż wyrobienie paszportu trwa miesiąc i nie ma możliwości skrócenia tego terminu! Dla wyjeżdżających na wakacje Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej przygotowało poradnik dostępny pod adresem http://www.ms.gov.pl/Poradnik_Polak_zagranica_-_wersja_HTML_20735.html.



Wygraliśmy w konkursach NIVEA

Plac zabaw przy przedszkolu w Tarnowcu i dwie piłkarskie szkółki: dla Szkoły Podstawowej w Łękawce i Zespołu Szkół Publicznych w Tarnowcu – to dotychczasowy bilans uczestnictwa Gminy Tarnów w konkursach organizowanych przez firmę kosmetyczną NIVEA z okazji jej stulecia.

Przypomnijmy, że obydwa konkursy polegały na głosowaniu mieszkańców w internecie. Po zalogowaniu się na swoje konto można było oddać jeden głos w ciągu dnia. Laureatem zostawał więc ten, kto miał nie tylko dużo, ale przede wszystkim systematyczną grupę fanów. Chociaż szczęśliwie zakończony dla Tarnowca konkurs na plac zabaw miał miejsce w ubiegłym roku, to jednak warto o nim przypomnieć o tyle, że w ostatnim czasie zrealizowany został ostatni krok związany z jego budową – plac został już odebrany, pozostało tylko jego uroczyste otwarcie.

Drugi z konkursów „Szkółki Piłkarskie Nivea” właśnie się zakończył. Podobnie jak konkurs na plac zabaw był rozstrzygany w czterech etapach. W każdym z etapów laureatami zostawało 25 szkół lub klubów sportowych, które uzyskały najwięcej głosów. W pierwszej turze głosowania na 11 miejscu znalazła się Szkoła Podstawowa w Łękawce z 137 654 gło-

sami. Natomiast w turze drugiej na miejscu 15 ułożył się Zespół Szkół Publicznych w Tarnowcu z 132 117 głosami. O przysłówiowy włos rywalizację w ostatnim etapie przegrał LKS Wolania z Woli Rzędzińskiej.

Placówki, które zostały laureatami konkursu zostaną objęte patronatem Szkółek Piłkarskich NIVEA i otrzymają dostęp do wersji on-line programu szkoleniowego Akademii Ajax Amsterdam. Wyznaczeni do koordynacji projektu trenerzy odbędą cztero-dniowe szkolenie prowadzone przez specjalistów z Akademii Ajax Amsterdam. Otrzymają także koszulki dla zawodników oraz pakiet sprzętu sportowego niezbędny do przeprowadzenia programu szkolenia Akademii Ajax Amsterdam, jak między innymi: bramki, piłki, pacholki, stopery, magnetyczne tablice dla trenerów i inne. W drugim etapie dziesięć szkółek, które zdobędzie największą ilość punktów za prowadzenie treningów zgodnie z programem treningowym Akademii Ajax Amsterdam oraz aktywne zdawanie relacji z postępu zawodników na profilu szkółki, zostanie zaproszonych do udziału w Turnieju Szkółek Piłkarskich NIVEA w czerwcu przyszłego roku. Sześć zwyciężskich drużyn turnieju wraz z trenerami wyjedzie na letni obóz szkoleniowy do Amsterdamu.

dokończenie ze strony 1

woju Obszarów Wiejskich. Tylko w ubiegłym roku pozyskaliśmy około 8 milionów złotych takich środków. W tym roku jest to już prawie 6,3 miliona. Jeśli w budżecie na dany rok planujemy jakąś inwestycję, musimy zabezpieczyć jej finansowanie w całości. Zazwyczaj ma to być kredyt. Jeśli w ciągu roku uda się na realizację tej inwestycji pozyskać pieniądze z zewnątrz, wtedy nie musimy brać kredytu, a wskaźnik planowanego zadłużenia spada. Te dwa elementy są ściśle ze sobą powiązane: im więcej środków zewnętrznych, tym mniejsze zadłużenie. Już wiadomo, że również i w tym roku zadłużenie na koniec roku spadnie.

To jeden powód. A co jeszcze było przyczyną, że to było tylko 44 %?

Tak naprawdę tych pozycji jest bardzo wiele i trudno by je było tutaj wszystkie wyliczyć. Ale jeśli miałbym wymienić najważniejsze, to wynik ten uzyskaliśmy między innymi dzięki racjonalizacji wydatków i oszczędnościom m. in. w administracji, promocji, Straży Gminnej, oświacie czy gospodarce komunalnej oraz poprawie ściągalności podatków.

Jaka jest sytuacja finansowa gminy?

Powszechnie wiadomo, że czasy są ciężkie, a to ma swoje przełożenie również na naszą sytuację. Jednak, patrząc na szereg innych gmin w Polsce, i na przykład naszego sąsiada – miasta Tarnów choćby na naszych sąsiadów takich, gdzie zadłużenie wynosi 53 %, widać, że radzimy sobie nieźle.

Dziękuję za rozmowę.



NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY -
Pismo Samorządu Gminy Tarnów, ISSN
1897-2446

Redaktor naczelny: Piotr Pawlina, ppawli-
na@gmina.tarnow.pl, **Wydawca:** Centrum
Animacji Kulturalnej Gminy Tarnów, 33-100
Tarnów, ul. Krakowska 19, tel. 14 688 01 37,
Druk: Czeszyk sp. z o.o., Tarnowiec, ul.
Najdałówka 17, tel. 602 723 280

Skład: sTuDio ZyGzAk, tel. 602 595 661

Najpiękniejsze dekoracje świąteczne

W środę, 4 kwietnia w Domu Ludowym w Nowodworzu odbył się finał Gminnego Konkursu „Dekoracja Wielkanocna”. W kategorii dla uczniów klas I-III pierwsze miejsce przyznano Sylwii Burgnóg z kl. III a Szkoły Podstawowej



w Zgłobicach, drugie miejsce przypadło Igorowi Kasperkowi z kl. II Szkoły Podstawowej w Błoni, zaś trzecie – Karolinie Seruś z kl. I Szkoły Podstawowej w Porębie Radlnej. W kategorii klas IV-VI szkół podstawowych zwyciężyła Natalia Wajdowicz z klasy V (ZSP Tarnowiec) przed Justyną Sową – piątklasistką z Poręby Radlnej i Kamilem Dudą – uczniem klasy IV a Szkoły Podstawowej w Zespole Szkół Publicznych w Tarnowcu. Wśród gimnazjalistów triumfowała Marzena Martyka z Publicznego Gimnazjum nr 1 w Zbylitowskiej Górze, drugie miejsce przypadło Patrycji Bibro (ZSP Zbylitowska Góra), zaś trzecie miejsce jury przyznało Rafałowi Magudzie z Zespołu Szkół Publicznych w Tarnowcu. Jury przyznało także specjalne wyróżnienie za ilość i jakość wykonanych prac dla Zespołu Szkół Publicznych w Zbylitowskiej Górze.

O chorobach cywilizacyjnych w klubach seniora

Profilaktyka chorób cywilizacyjnych – pod takim tytułem odbył się w Gminie

Tarnów cykl wykładów znanego propagatora zdrowego stylu życia i naturalnych preparatów dr. Jacka Roika dla najstarszych mieszkańców gminy w ramach spotkań klubów seniora. Wykłady miały miejsce w dniach 18-21 kwietnia w Tarnowcu, Zbylitowskiej Górze, Radlnej oraz Błoni. Prelegent w interesujący i barwny sposób przybliżył seniorom tematykę chorób cywilizacyjnych, wskazując, jakie działania trzeba podejmować codziennie, aby tym chorobom zapobiegać. Wskazywał przy tym na konieczność stałego używania tego, co daje nam przyroda, jak miód, pierzga czy czosnek. Zachęcał także do prowadzenia zdrowego trybu życia, również poprzez uprawianie sportu. Najstarsi mieszkańcy Tarnowca, Zbylitowskiej Góry, Poręby Radlnej, Radlnej oraz Błonia z dużym zainteresowaniem wysłuchali prelekcji dr. Jacka Roika, o czym świadczą liczne zadawane prelegentowi pytania - mówi kierownik Centrum Animacji Kulturalnej Anna Pieczarka.

Spotkania na białoczerwono

Przez cały tydzień poprzedzający Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej przedstawiciele gminnego samorządu spotkali się z dziećmi w przedszkolach i szkołach podstawowych na terenie gminy. W dniach 23-27 kwietnia z najmłodszymi mieszkańcami Gminy spotykali się wójt Grzegorz Kozioł, jego zastępcy Elżbieta Chrzaszcz i Sławomir Wojtasik, Przewodnicząca Rady Gminy Wiesława Mitera oraz Wiceprzewodniczący Eugeniusz Wojtarowicz. Samorządowcy uświadamiali najmłodszym rolę tego nowego w naszej tradycji święta, które w sensie ogólnonarodowym jest podobne do obchodzonych w rodzinach urodzin. Rozdając białoczerwone chorągiewki i słodczyce w białoczerwonych barwach zwracali się także do dzieci z prośbą, aby zachęciły rodziców do wywieszania flagi – zarówno 2 maja, jak i podczas innych narodowych świąt. Dzieci natomiast chętnie wchodziły z gośćmi w dialog, zasympując ich pytaniami, a nawet zapraszając do domu na herbatę. Spotkania zazwyczaj kończyły się wspólnym odśpiewaniem Mazurka Dąbrowskiego.



Pamięci ofiar hitlerowskiej zbrodni w „Buczynie”

W środę, 2 maja w Zbylitowskiej Górze na cmentarzu wojennym w lesie „Buczyna” odsłonięto tablicę upamiętniającą pomordowanych przez niemieckiego okupanta mieszkańców Powiśla Dąbrowskiego. Inicjatorką upamiętnienia zbrodni była Felicja Skwirut, siostra dwóch zamordowanych, która w ubiegłym roku zwróciła się w tej sprawie do wójta Grzegorza Kozioła. Uroczystości odsłonięcia tablicy rozpoczęła połowa msza święta w intencji pomordowanych, której przewodniczył proboszcz parafii

w Zbylitowskiej Górze ks. Józef Kaczmarewski. Bezpośrednio po mszy świętej delegacja, na czele z reprezentującą rodzinę pomordowanych Felicją Skwirut dokonała odsłonięcia tablicy. Przed odsłoniętą tablicą złożyli kwiaty najbliżsi pomordowanych, parlamentarzyści, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Oprócz wójarza, samorząd Gminy Tarnów na uroczystościach reprezentowali radni: Dariusz Żurek, Zbigniew Filar, Zbigniew Gut, Piotr Rybski, Stanisław Sarad, Jan Skórka, sołtys Wojciech Hońdo oraz kierownik biblioteki Adam Ryba.

Gminne obchody Narodowego Święta 3 Maja

Tradycją w Gminie Tarnów stało się już, że obchody Narodowego Święta 3 Maja mają miejsce w Woli Rzędzińskiej I. Gminne obchody narodowego święta tradycyjnie rozpoczęła odprawiona w samo południe msza święta za ojczyznę. Bezpośrednio po mszy świętej jej uczestnicy przeszli w uroczystym pochodzie przy dźwiękach marsza Orkiestry Dętej OSP w Woli Rzędzińskiej pod pomnik poległych w centrum wsi – tam odbyła się druga

dokończenie na stronie 4



część uroczystości, na którą złożyły się: oficjalne wystąpienia, złożenie kwiatów oraz krótkie widowisko patriotyczne przygotowane przez dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Woli Rzędzińskiej.

Nowy kierownik ZOSiP-u

Od 4 maja Zespół Obsługi Szkół i Przedszkoli Gminy Tarnów ma nowego kierownika. Został nim Kazimierz Koprowski. Jest on absolwentem krakowskiej WSP (obecnie Uniwersytet Pedagogiczny). Ukończył również studia poddyplomowe: „Zarządzanie i Marketing” oraz „Zarządzanie i przedsiębiorczość w oświacie”. Posiada również bogate doświadczenie zawodowe związane między innymi z pełnieniem przez



wiele lat funkcji dyrektora szkoły, przez 8 lat - Naczelnika Wydziału Edukacji i Sportu w Urzędzie Miasta Tarnowa i przez 3 lata Zastępcy Prezydenta Miasta Tarnowa, do którego kompetencji należały również sprawy związane z funkcjonowaniem placówek oświatowych. Jest również wykładowcą prawa oświatowego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie. - Pan Kazimierz Koprowski jest znakomitym fachowcem. Zna bardzo dobrze przepisy dotyczących prawa oświatowego, Karty Nauczyciela i samorządu gminnego. Nie są mu obce żadne kwestie związane z funkcjonowaniem gminnej oświaty.

Siuśpaj zarejestrowany „Produktem Tradycyjnym”

Trzy zgłoszone przez Stowarzyszenie Zielony Pierścień Tarnowa potrawy - Siuśpaj, Koziołki i Strząśka - zostały uznane Małopolskiej Rady ds. Produktów Tradycyjnych i zostały za-

rejestrowane jako „Produkt Tradycyjny”. Siuśpaj jest dziełem Koła Gospodyń Wiejskich z Woli Rzędzińskiej. - Na potrawę tę składa się przede wszystkim kasza z suszem owocowym. Jej przygotowanie oparte jest na tra-



dycyjnej recepturze - mówi Wanda Łachut z wolańskiego koła gospodyń. Niewielka ilość składników (kasza jęczmienna, suszone śliwki, suszone gruszki, woda, miód), prosty przepis, niezwykle walory smakowe oraz zdrowotne sprawiły, że od pokoleń aż do dziś jest gotowana przez mieszkańców Woli Rzędzińskiej.

Szpadzistka z Koszyc Wielkich Mistrzynią Polski

Renata Knapik, z którą w 2008 roku Samorząd Gminy Tarnów zawarł umowę o sponsoringu została, Mistrzynią Polski w szermierce. Swój mistrzowski tytuł mieszkanka Koszyc Wielkich i z a w o d n i c z k a Krakowskiego Klubu Szermierczego zdobyła na zawodach, które miały miejsce w Katowicach 12 maja. Jest to jej pierwszy seniorski tytuł w karierze, a także pierwszy w historii kobiecej szpady tytuł dla krakowskiego klubu.



Eko-Prezentacja i konkurs czytelniczy

W poniedziałek, 14 maja w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Tarnów miały miejsce finały: gminnego konkursu na prezentację multimedialną „Eko-Prezentacja” oraz VIII Gminnego Konkursu Czytelniczego. W Eko-Prezentacji wzięło udział dziesięć drużyn. Zwyciężyła drużyna Szkoły Podstawowej w Woli Rzędzińskiej w składzie: Arleta Frysztak i Wiktoria Chaim. Na drugim miejscu znalazły się drużyny: z Jodłówki-Wałek - Gabriela Czech i Jagoda Cop oraz z Zawady - Aleksander Kras i Maria Wróblewska, zaś na trzecim - z Błonia (Adrian Beściak i Jan Marszałek). Wyróżnienie przyznano drużynie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Woli Rzędzińskiej w składzie Agnieszka Derus i Aleksandra Stec. Natomiast w konkursie czytelniczym pod nazwą „Książki, które chętnie czytamy” najlepsi okazali się: Michał Sroka (Koszycy Wielkie) i Wiktoria Chaim (Poreba Radlna). Tuż za zwycięzcami uplasowali się: Katarzyna Garstka (Zgłobice) oraz Dawid Hamernik (Wola Rzędzińska - SP nr 1), natomiast trzecie miejsce zajęła Weronika Szperka (Zawada).

Przedszkole w Tarnowcu poprowadzi Stowarzyszenie

Stowarzyszenie Przyjaciół Niepublicznego Przedszkola w Tarnowcu poprowadzi od 1 września 2012 roku w budynku dotychczasowego Publicznego Przedszkola w Tarnowcu placówkę niepubliczną. - Choć Stowarzyszenie Przyjaciół Niepublicznego Przedszkola w Tarnowcu nie ma jeszcze doświadczenia, to jednak uważamy, że jest to najlepsza kandydatura, bo w tym właśnie celu stworzyli je rodzice i pracownicy tarnowieckiego przedszkola, wśród nich Kinga Nowak, a więc osoby, które z jednej strony mają odpowiednie przygotowanie, a z drugiej chcą jak najlepiej dla swoich dzieci - podkreśla zastępca wójta Elżbieta Chrząszcz.

Seminarium medycyny komórkowej

Nie tylko mieszkańcy Gminy Tarnów, ale także miasta Tarnowa oraz studenci PWSZ z dużym zainteresowaniem uczestniczyli w seminarium medycyny komórkowej „Przełom w badaniach nad naturalną kontrolą raka - Świat wolny od raka jest możliwy” odbywającym się pod patronatem Samorządu Gminy Tarnów. Seminarium prowadzone przez dr Aleksandrę Niedźwiecką - Dyrektora Badańczego Instytutu Medycyny Komórkowej Dr Ratha w Kalifornii odbyło się w piątek, 25 maja w auli Pań-

stwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie.

Medale dla urzędników

Podczas XIX sesji Rady Gminy Tarnów, która odbyła się w piątek, 25 maja w Radlnej Wicewojewoda Małopolski Andrzej Harężlak wręczył „Medale za Długoletnią Służbę” pracownikom urzędu gminy i Gminnej Biblioteki Publicznej. Złote medale otrzymali: Bogumiła Bardel, Danuta Jach, Jolanta Markowicz, Wojciech Suchowski, Jolanta Kałuża i Kazimiera Kleszcz, srebrne – Adam Ryba i Krystyna Truchan, natomiast brązowe – Mariusz Tyrka i Renata Czarnecka. - Przyznane medale są potwierdzeniem bardzo dobrej pracy urzędników – podkreśla sekretarz gminy Alicja Kusior.



Otwarcie świetlicy w Tarnowcu

Ponad sześćdziesięciu mieszkańców Tarnowca wzięło udział w otwarciu i poświęceniu nowej świetlicy, które odbyło się we wtorek, 21 maja. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele

le różnych pokoleń. - Niemal w komplecie stawił się Klub Seniora na czele z Pełnomocnikiem ds. Seniorów Marią Ostrowską, którzy w pomieszczeniach „starej kaplicy” będą mieć swoje miejsce spotkań. Obecni byli także przedstawiciele młodego pokolenia, którzy w pierwszym rzędzie korzystać będą ze znajdującego się w

świetlicy sprzętu do ćwiczeń - mówi pomysłodawca świetlicy sołtys Jan Nowak. Pomieszczenia udostępnione przez firmę Marteks zostały zaadaptowane przez wykonujących swą pracę nieodpłatnie więźniów.

„Lekcje patriotyzmu” w gminnych gimnazjach

Jak co roku, wóldarz Gminy Tarnów odwiedził szkoły i przeprowadził lekcje historii. W dniach 16 i 17 maja gościł we wszystkich gminnych gimnazjach, gdzie przedstawił uczniom zagadnienia związane z uchwaleniem Konstytucji 3 Maja. W ramach tych nietypowych lekcji historii gimnazjaliści wysłuchali połączonego z multimedialną prezentacją wykładu ukazującego powstanie ustroju demokracji szlacheckiej w Polsce, działalność Sejmu Wielkiego oraz okoliczności i skutki uchwalenia Konstytucji 3 Maja. „Lekcje patriotyzmu” są organizowane w Gminie Tarnów od czterech lat. Młodzież miała już okazję wysłuchać opowieści o naszych barwach narodowych, odzyskaniu niepodległości przez Polskę oraz prelekcji na temat agresji radzieckiej na Polskę w 1939 roku.



reklama



kardamon
hotel-restauracja

Zbylitowska Góra
ul. Zbylitowskich 157
tel. +48 723 666 190
tel. +48 604 115 137
hotelkardamon@gmail.com



sala bankietowa
na 200 osób

przyjęcia
okolicznościowe

catering

12 pokoi

www.hotel-kardamon.pl



Otwarcie centrum wsi z memoriałem i festynem

Obfitująca w wydarzenia była niedziela, 3 czerwca w Zawadzie. Wypełniły ją: msza święta o beatyfikację o. Zbigniewa Strzałkowskiego, oddanie do użytku i poświęcenie nowego centrum wsi, IX Memoriał o. Zbigniewa Strzałkowskiego oraz festyn rodzinny. Obchody zaczęły się w samo południe w miejscowym kościele, gdzie zarówno mieszkańcy Zawady, jak i zaproszeni goście modlili się o beatyfikację zamordowanego w Peru franciszkanina i zawadzkiego rodaka. Bezpośrednio po mszy świętej złożono kwiaty przed tablicą poświęconą o. Zbigniewowi Strzałkowskiemu, a następnie oddano do użytku znajdujące się w otoczeniu zawadzkiej świątyni nowe centrum wsi, którego budowa została dofinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach MRPO. Tuż po zakończeniu uroczystości odbył się IX Memoriał o. Zbigniewa Strzałkowskiego. Wzięło w nim udział 148 zawodników. Zwycięzcami w poszczególnych kategoriach zostali: w „Biegu Skrzata” – Julia Brożek z Zaczarnia i Bartłomiej Kras z Zawady, w „Biegu Młodzika” – Izabela Szkalak z Ilkowic i Dariusz Nowakowski z Rze-

II Plener Rzeźbiarski w Gminie Tarnów

W dniach 4-14 czerwca w Gminie Tarnów został zorganizowany II Plener Rzeźbiarski. W tym roku przebiegał on



pod hasłem: „Lokalni reprezentanci – oczami rzeźbiarzy”. Nad rzeźbami pracowało w Łękawce sześciu rzeźbiarzy reprezentujących różne regiony kraju. Twórcy z Mogilna, Tych, Białaczowa, Sierpca i Tarnowa wykonali osiem rzeźb z drzewa lipowego o wymiarach 0,8x2,5 metra przedstawiających postaci związane z regionem poprzez ich patronowanie szkołom znajdującym się na terenie gminy. Organizatorem pleneru było Centrum Animacji Kulturalnej Gminy Tarnów. - W przyszłym roku rozszerzymy zakres pleneru o malarstwo – mówi kierownik gminnego Centrum Animacji Kulturalnej Anna Pieczarka.

II Festiwal Piosenki Dziecięcej w Woli Rzędzińskiej II

Już po raz drugi Szkoła Podstawowa nr II w Woli Rzędzińskiej zorganizowała Konkurs Piosenki Dziecięcej. Brali w nim udział soliści z klas I-III, którzy w tym roku zaprezentowali piosenki związane z baśniami. Spośród dziewiętnastu wykonawców z siedmiu szkół Gminy Tarnów jury najwyższej oceniło uczennicę ze Szkoły Podstawowej w Jodłówce-Wałkach Sarę Zostak. Miejsce drugie wyśpiewała Dominika Tutaj ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Woli Rzędzińskiej, a trzecie Ewa Woźniak ze Szkoły Podstawowej z Tarnowca. Jury przyznało też sześć wyróżnień dla: Elizy Gąsiorow-

skiej z Błonia, Aleksandry Bigi z Poręby Radlnej, Weroniki Plebanek z Tarnowca, Aleksandry Kutty z Woli Rzędzińskiej II, Karoliny Nosek z Woli Rzędzińskiej I i Józefa Strzesaka ze Zbylitowskiej Góry.

Życie bez alkoholu

- Już po raz jedenasty uczniowie szkół z terenu Gminy Tarnów wzięli udział w konkursie plastycznym „Życie bez alkoholu”. Na konkurs napłynęło 64 prace - relacjonuje Maria Srebro, kierownik GOPS. W kategorii klas młodszych szkół podstawowych zwyciężyła Oliwia Cichowska z Białej, drugie miejsce zajęła Angelika Potępa ze Zgłobic, natomiast trzecie Aleksandra Onak z Poręby Radlnej. W kategorii starszych klas szkoły podstawowej komisja najwyższej oceniła pracę Danuty Stec z Tarnowca, tuż za nią znalazła się Patrycja Kępa z Woli Rzędzińskiej nr 2, natomiast na trzecim miejscu sklasyfikowano pracę Weroniki Sachy z Zawady. Wśród gimnazjalistów najlepsza okazała się Gabriela Górka z Woli Rzędzińskiej, przed Magdaleną Tyrką z Tarnowca i Agatą Mróz z Koszyc Wielkich. Rozstrzygnięcie konkursu organizowanego przez Gminną Ko-



misję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych miało miejsce w środę, 13 czerwca w domu ludowym w Nowodworzu.

Sukces produktów z Gminy Tarnów na VIII Małopolskim Festiwalu Smaku

Grand Prix dla Koła Gospodyń Wiejskich z Woli Rzędzińskiej za „Wolańską kurę nadziewaną” oraz zwycięstwo „Miodówki Pogórskiej” z Gospodarstwa Pasiecznego „Rój” z Woli Rzędzińskiej w kategorii „Smakołyki z legendą” plebiscytu – to dwa sukcesy produktów z Gminy Tarnów na VIII Małopolskim Festiwalu Smaku. „Wolańska kura nadziewana” to już drugi po „Siuśpaju”



piennika Biskupiego, w „Biegu Kangura” – Natalia Galus z Ładnej i Konrad Kowalik z Tarnowa, zaś w kategorii „Open” – Magdalena Mrugacz z Kierlikówki i Marek Łabuz z Tarnowa. Po emocjach memoriałowych bawiono się w radosnej atmosferze festynu rodzinnego.

święcący triumfy produkt kulinarny wolańskiego Koła Gospodyń Wiejskich z szansą na co najmniej regionalną karierę. Z kolei „Miodówka Pogórska” z Gospodarstwa Pasiecznego „Rój” z Woli Rzędzińskiej zwyciężyła w głosowaniu uczestników imprezy w kategorii „Smakoliki z legendą”. Legenda ta wiąże się w dużej mierze z tajemną recepturą przekazywaną z pokolenia na pokolenie przez doświadczonych pszczelarzy, a łączącą w sobie „tradycję słowiańskich bartników z kulturą starożytnego Rzymu i egzotyką Orientu”. Konkurs w Tarnowie miał charakter półfinałowy. Finał odbędzie się natomiast w ostatni weekend sierpnia w Krakowie. Wezmą w nim udział laureaci pierwszych miejsc w plebiscycie publiczności i zwycięscy trzech pierwszych miejsc w konkursie jury.

Ulubione postacie bajkowe przedszkolaków

„Moja ulubiona postać bajkowa” - to tytuł konkursu plastycznego dla dzieci z terenu gminy, którego finał odbył się w poniedziałek, 18 czerwca w Urzędzie Gminy Tarnów. Najpiękniejszą swą ulubioną postacią bajkową przedstawiła sześciolatka Patrycja Nowak z Przedszkola Publicznego w Tarnowcu, tuż za nią znalazła się praca również sześciolatniej Oktawii Kucajdy ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Woli Rzędzińskiej, zaś na trzecim miejscu została sklasyfikowana praca pięciolatki - Zofii Dang z Niepublicznego Przedszkola Najświętszego Serca Jezusowego w Zbylitowskiej Górze. Wyróżnienie przypadło Weronice Stec, sześciolatce z oddziału przedszkolnego w Zawadzie.

VII Sesja Młodzieżowej Rady Gminy

W piątek, 15 czerwca w budynku wielofunkcyjnym w Radlnej po raz ostatni w tym roku szkolnym spotkali się młodzieżowi radni. Ponieważ znaczna ich grupa w tym roku kończy gimnazjum, tym samym była to dla nich ostatnia sesja w kadencji. Od nowego roku szkolnego ich miejsce zajmą młodszy koledzy. Dlatego też obecny na sesji wódcarz

gminy podziękował opuszczającym radę młodzieżowym radnym za ich społeczne zaangażowanie i pracę oraz wręczył im drobne upominki. Sesja tym razem poświęcona była sprawom związanym z



funkcjonowaniem oświaty w gminie, stąd też naturalna była obecność na niej zastępcy wójta Elżbiety Chrzaszcz i kierownika ZOSiP-u Kazimierza Koprowskiego. Kwestią niezmiernie interesującą młodzieżowych radnych były przyczyny trudności związanych z funkcjonowaniem szkół. Nie zabrakło też pytań zadawanych przez młodych adeptów samorządu. Opiekunem młodzieżowej Rady Gminy Tarnów jest Marian Sojat.

Seniorzy odwiedzili Bochnię

W sobotę, 16 czerwca sprzymierzone siły seniorów z miejscowości: Blonie, Radlna, Tarnowiec i Zbylitowska Góra uczestniczyły w wycieczce turystyczno-krajoznawczej do Kopalni Soli w Bochni. Wyprawa ta miała charakter integracyjny i historyczno-poglądowy. Podziemna trasa zwiedzania kopalni wzbudziła duże zainteresowanie, ponieważ przenosiła w czasie i przestrzeni - zarówno erudycyjną osobą przewodnika, jak i środkami audiowizualnymi, w które ostatnimi czasy wzbogacił się ten obiekt. Wyprawa, która została częściowo sfinansowana przez Samorząd Gminy Tarnów, miała również charakter zdrowotny.



Kwestia dzika

Ten problem co pewien czas wraca jak bumerang. I choć niektórym – szczególnie mieszkańcom bardziej zurbanizowanych części gminy – wydaje się to nieprawdopodobne, ale sprawa jest naprawdę poważna: dziki pustoszą pola rolników, a bywa że zaczynają bezpośrednio zagrażać ludziom.

„Dziki” problemy mają przede wszystkim mieszkańcy rolniczych, mniej zurbanizowanych części gminy, położonych w sąsiedztwie lasów, z których drapieżniki zapuszczają się na pola uprawne, całkowicie je pustosząc. Problem dotyczy przede wszystkim mieszkańców Jodłówki-Wałki i części Woli Rzędzińskiej, ale także innych miejscowości Poręby Radlnej, Radlnej czy Łękawki. Kilka lat temu problem ten był dość duży, później nieco osłabł, ale w ostatnim czasie znów przybrał na sile.

- Problem tkwi w tym, że gmina nie ma żadnych możliwości, aby coś w tej sprawie zrobić – podkreśla kierownik referatu rolnictwa Kazimiera Kleszcz. - Możemy jedynie monitorować do kół łowieckich, aby zajęły się tą kwestią. Natomiast koła łowieckie nie są w stanie udźwignąć finansowo kwestii wypłaty odszkodowań. Stąd zrozumiałe są działania mieszkańców, którzy swoje kroki z prośbą o pomoc skierowali do gminnego samorządu – dodaje. Jak podkreśla zastępca wójta Sławomir Wojtasik, samorząd pomoże poszkodowanym rolnikom w taki sposób, w jaki tylko będzie mógł. Możliwe jest na przykład rozważenie zwolnienia z podatków tych areałów, na których dziki dokonywały zniszczeń.

Szkody spowodowane przez zwierzynę leśną należy zgłaszać:

Wola Rzędzińska (tereny leżące na północ od torów kolejowych), Jodłówka-Wałki: Koło Łowieckie „Darz Bór”, ul. Tarnowska 88, 33-111 Koszyce Wielkie (adres do korespondencji: Koło Łowieckie „Darz Bór”, ul. Jaracza 46, 33-140 Lisia Góra).

Wola Rzędzińska (tereny leżące na południe od torów kolejowych): Koło Łowieckie „Dzik”, 33-150 Wola Rzędzińska 417 e.

Łękawka, Nowodworze, Poręba Radlna, Tarnowiec, Zawada Koszyce Małe (tereny leżące na wschód od ul. Głównej), Koszyce Wielkie (tereny leżące na wschód od ul. Tarnowskiej): Koło Łowieckie „Podgórskie”, ul. Krzyska 172, 33-103 Tarnów.

Koszyce Małe (tereny leżące na zachód od ul. Głównej), Koszyce Wielkie (tereny leżące na zachód od ul. Tarnowskiej), Blonie, Zbylitowska Góra, Zgłobice: KOŁO ŁOWIECKIE „RYS”, ul. Skalna 8 Koszyce Małe, 33-111 Koszyce Wielkie.

Biała: Koło Łowieckie „Bazant”, ul. Witośa 17, 33-140 Lisia Góra.



Gmina inwestycyjna

Jednym z najbardziej istotnych elementów świadczących o rozwoju gminy są inwestycje. Są zarówno wizytówką gminy na zewnątrz, jak i mają istotny wpływ na samopoczucie mieszkańców. Minionych kilka lat, wiążących się z okresem aplikowania o środki unijne to dla samorządów czas „inwestycyjnych żniw”, teraz wyraźnie przychodzą chude lata – brak możliwości aplikowania o środki z UE spowodował znaczne spowolnienie inwestycji, a niektóre samorzady wręcz pociągnęły za inwestycyjny „hamulec bezpieczeństwa”. - Kiedy wraz z radnymi zastanawialiśmy się, jak poprowadzić gminę przez następne lata, zgodziliśmy się wspólnie, że nie najlepszym rozwiązaniem byłaby całkowita rezygnacja z prowadzonych inwestycji, bo to właśnie inwestycje stanowią o rozwoju gminy. Gmina musi się rozwijać, dlatego zdecydowaliśmy, że inwestycje będą prowadzone nadal w takim zakresie, na ile to tylko będzie możliwe – mówi wójt Grzegorz Kozioł. - Kryzys jest, paradoksalnie, swego rodzaju sprzymierzeńcem inwestycji, bowiem usługi stają się tańsze, ceny po przetargach spadają i dzięki temu możemy realizować inwestycje taniej – dodaje.

Przyjrzyjmy się pokrótce najważniejszym inwestycjom, jakie w tym roku będą miały miejsce w Gminie Tarnów.

Budowa kanalizacji będzie kontynuowana

W okresie programowania 2007-2013 Gmina Tarnów wykorzystwała w praktyce na budowę kanalizacji wszystkie dostępne środki unijne z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Dzięki temu problem kanalizacji w Jodłowie-Wałkach został rozwiązany kompleksowo. Teraz czekają w kolejce trzy ostatnie nieskanalizowane miejscowości: część Zawady, Poręba Radlna i Łękawka. - Następny okres programowania rozpoczyna się w 2014 roku, w praktyce pierwsze pieniądze będzie można pozyskać najwcześniej w 2015 roku. Nie chcemy zwlekać, bo mieszkańcy Zawady, Poręby Radlnej i Łękawki, czekają już zdecydowanie zbyt długo. Dlatego sięgamy po inne dostępne możliwości – mówi zastępca wójta Sławomir Wojtasik. Tym razem jest to



Budynek urzędu gminy prosił się o remont.

pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, która jest umarzalna aż w 40 %. Te pieniądze pozwolą na kontynuowanie prac do czasu, kiedy pojawią się kolejne programy unijne. Za te pieniądze będzie kontynuowana budowa kanalizacji w Zawadzie. Wartość kosztorysowa tego zadania to 2 miliony złotych.

Nowe boisko

Oprócz kanalizacji, w Zawadzie przy miejscowej Szkole Podstawowej powstanie też nowe boisko wielofunkcyjne wraz z placem zabaw dla dzieci. Zadanie to, którego wartość kosztorysowa wynosi ponad pół miliona złotych, będzie współfinansowane ze środków unijnych w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich. Nowe boisko wielofunkcyjne ze sztuczną nawierzchnią będzie miało 820 m², zostanie wykonane także 350 m² bieżni sportowej, stosowne wyposażenie zyskają place sportowe, urządzony zostanie także plac zabaw. Całość zostanie ogrodzona.

Cztery miliony z „powodziówki”, sto tysięcy na drogi transportu rolnego

Już cztery miliony trafiło w tym roku do Gminy Tarnów z „Narodowego programu usuwania skutków powodzi” – trzy w lutym, zaś dodatkowo milion – w ostatnim czasie. - Jest to bardzo duża kwota – ocenia skarbnik Irena Podraza – dzięki której będziemy mogli remontować kolejne drogi. Nie będziemy się jednak ograniczać tylko do położenia nowej nawierzchni asfaltowej, ale będziemy dokładać z gminnej kasy tak, aby wystarczyło na wykonanie dróg z odwodnieniem, krawężnikiem i chodnikami. Warto to robić, bo z praktyki wiemy, że wybudowane w ten sposób drogi są trwalsze i bardziej odporne na skutki klęsk żywiołowych – dodaje specjalista ds. inwestycji Wojciech Suchowski. Za środki z „powodziówki” zostaną w tym roku wybudowane drogi w Tarnowcu, Łękawce, Jodłowie-Wałkach, Zbylitowskiej Górze, Porębie Radlnej i Zgłobicach.

Natomiast Samorząd Województwa Małopolskiego rozpatrzył pozytywnie wniosek Samorządu Gminy Tarnów o przyznanie środków na remont i modernizację dróg transportu rolnego na terenie gminy. Dzięki temu do gminnej kasy trafi dodatkowo prawie sto tysięcy złotych, drugie tyle dołoży gmina ze swojego budżetu. Za tę sięgającą 200 tysięcy złotych kwotę zostanie zmodernizowane kilometr dróg, w tym 650 metrów drogi z nakładką asfaltową oraz 350 metrów drogi o nawierzchni tłuczniowej. Zmodernizowane zostaną drogi wewnętrzne przede wszystkim położone w terenach górzystych. - Pragnę serdecznie podziękować Zarządowi Województwa Małopolskiego za przekazane środki. Współpraca z samorządem wojewódzkim układa nam się wzorowo i mam nadzieję, że będzie ona kontynuowana i rozwijana – podkreśla wójt Grzegorz Kozioł.

Ze środków własnych natomiast realizowane będą w tym roku nakładki asfaltowe.

Powstają nowe centra wsi

W ciągu najbliższych 12 miesięcy powstaną także trzy nowe centra wsi – w Zbylitowskiej Górze, Koszycach Małych i Radlnej. Ich budowa w 3/4 zostanie sfinansowana ze środków

Na rozpoczęcie budowy przedszkola Wola Rzędzińska czekała ponad czterdzieści lat.



Budowa kanalizacji będzie kontynuowana.



ków unijnych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich – te środki zostały zakontraktowane już w ubiegłym roku, resztę dołoży ze swego budżetu gmina. Miłą niespodzianką podczas rozstrzygnięcia przetargu okazał się fakt, że z określonej w kosztorysach kwoty prawie 3,7 miliona złotych, na budowę wszystkich trzech centrów będzie trzeba wydać tylko 1,9 miliona. Wykonawcą wszystkich trzech inwestycji będzie firma „TOMAX” – Kompleksowa Realizacja Inwestycji Budowlanych z Zalasowej. Budowa centrów w Zbylitowskiej Górce, Koszycach Małych i Radnej, których zakończenie planowane jest na wiosnę przyszłego roku, oznacza, że w Gminie Tarnów pozostanie niewiele miejscowości, które nie miałyby swojego nowoczesnego i funkcjonalnego centrum.

Przedszkole w Woli Rzędzińskiej

Na tę wiadomość mieszkańcy tej miejscowości czekali ponad czterdzieści lat: w Woli Rzędzińskiej rozpoczyna się budowa przedszkola. - Niestety, Wola Rzędzińska nie miała szczęścia do tej inwestycji – mówi wieloletni społecznik, sołtys i gminny radny Mieczysław Nytko. - Kiedy wreszcie pojawiło się zielone światło, okazało się, że możliwość pozyskania terenu graniczy z cudem. Okazało się bowiem, że jedyny możliwy teren lokalizacji tego obiektu – w centrum miejscowości, w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły i kościoła parafialnego – należy do wielu właścicieli. Nie ze wszystkimi od razu można było dojść do porozumienia w sprawie wykupu. W jednym przypadku trzeba było nawet wszcząć procedurę wywłaszczenia – podkreśla zastępca wójta Sławomir Wojtasik. - Dopiero teraz, po zakończeniu wszystkich procedur możemy przystąpić do budowy – dodaje. Z faktu rozpoczęcia budowy nie kryje zadowolenia, również mieszkająca w Woli Rzędzińskiej Przewodnicząca Rady Gminy Wiesława Mitera. - To wręcz graniczy ze skandalem, że największa miejscowość w Gminie przez tyle lat nie mogła doczekać się na realizację tej tak bardzo potrzebnej inwestycji – podkre-

śla. W pierwszym etapie zrealizowana została budowa tzw. „stanu zerowego”.

Ruszył remont urzędu gminy

Rozpoczął się także długo wyczekiwany remont budynku urzędu gminy. Była to kwestia o tyle pilna, że kamienica przy Krakowskiej 19 była już jednym z najgorzej wyglądających budynków przy reprezentacyjnej ulicy miasta, której remont właśnie się zakończył. - Z remontem tym zwlekaliśmy z kilku powodów – mówi wójt Grzegorz Kozioł. - Po pierwsze, miałem na względzie nie to, jak urząd wygląda, ale jak pracuje. Najwyższą jakością obsługi klienta już osiągnęliśmy. Po drugie, uważałem, że w gminie są inne pilniejsze inwestycje od remontu urzędu. I zrealizowaliśmy liczne inwestycje we wszystkich miejscowościach. Po trzecie, na remont urzędu nie można było pozyskać środków unijnych, dlatego pieniądze przede wszystkim zaangażowaliśmy tam, gdzie można było uzyskać dofinansowanie. Teraz, kiedy okres programowania praktycznie się zakończył, nadszedł dobry czas na remont budynku urzędu - dodaje. W ramach remontu zostanie wykonana elewacja oraz iluminacja budynku. Koszt inwestycji realizowanej przez firmę Markbud z Chełmca to około 400 tysięcy złotych.

* * *

Omówione inwestycje nie wyczerpują całej palety prowadzonych w gminie działań w tym zakresie. Z ważniejszych inwestycji warto wspomnieć o dokończeniu budowy domu wielofunkcyjnego z przedszkolem w Zbylitowskiej Górce oraz „Orlika” w Tarnowcu. Powstaną także nowe chodniki i ścieżki rowerowe w Błoniu, Zawadzie, Zgłobicach i Radnej. I będzie także prowadzona żmudna i czasochłonna praca, której nie widać – przygotowywane będą projekty inwestycji planowanych do realizacji w następnych latach, jak: centrum wsi w Białej, boisko wielofunkcyjne z parkingiem w Woli Rzędzińskiej II, boisko wielofunkcyjne w Jodłowie-Walkach i plac zabaw w Nowodworzu.

Którędy pobiegnie droga nr 73?

Przedstawiciele samorządu Gminy Tarnów wzięli udział w posiedzeniu Komisji Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych działającej przy Generalnym Dyrektorsze Dróg Krajowych i Autostrad, które odbyło się we wtorek, 5 czerwca w siedzibie GDDKiA w Warszawie.

Na posiedzeniu zostało rozpatrzone Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowe przełożenia drogi krajowej nr 73 odcinek węzeł „Krzyż” w ciągu autostrady A 4 Kraków – Tarnów, do węzła „Lwowska” w Tarnowie w ciągu drogi krajowej nr 4 Kraków – Tarnów. W tym, trzecim już spotkaniu w tej sprawie uczestniczyli zastępca wójta Sławomir Wojtasik i kierownik referatu Zagospodarowania Przestrzennego Wioletta Kaliwoszka-Kawula.

Na drugim spotkaniu, które odbyło się w styczniu, w Krakowie, preferowanym do budowy był wariant nr III przebiegający niedaleko granicy z miastem Tarnowem. Natomiast na spotkaniu w Warszawie przedstawiono uwarunkowania środowiskowe preferujące wariant II – droższy o 50-70 milionów złotych od wariantu III. Wariant ten jest preferowany przez Samorząd Miasta Tarnowa. - Nie dziwi nas stanowisko miasta, ale nasze stanowisko w tej kwestii jest zdecydowanie odrębne i jednoznacznie preferujemy wariant drogi przebiegającej przy granicy miasta – mówi zastępca wójta Sławomir Wojtasik. - Na spotkaniu w Warszawie nie tylko zwracałem uwagę na czynnik ekonomiczny, ale przede wszystkim na to, że przyjęcie wariantu II oznaczałoby, że droga przebiegałaby przez Wolę Rzędzińską. Ponadto zrealizowanie przez gminę zjazdu do strefy przemysłowej, w tym do Leiera, będzie możliwe jedynie w przypadku wyboru wariantu trzeciego, w każdym innym przypadku zjazd przebiegałby w terenach skoncetrowanej zabudowy mieszkaniowej – dodaje.

Spotkanie zakończyło się bez podjęcia decyzji w sprawie wyboru wariantu budowy przełożenia drogi krajowej nr 73, jedyną jego konkluzją - ustaleniem było stwierdzenie, że pracownicy Generalnej Dyirekcji Dróg Krajowych i Autostrad jeszcze raz muszą przeanalizować zebrane dokumenty przed podjęciem decyzji co do preferencji w wyborze wariantu budowy drogi. - Mamy nadzieję, że czynnik ekonomiczny zdecyduje i ostatecznie zostanie wybrany wariant preferowany przez nas – mówi wójt Grzegorz Kozioł. - Niezależnie jednak od stanowiska samorządu, pozostanie ono jedynie opinią, ostateczna decyzja leży w gestii GDDKiA – dodaje.

Działka w Woli dla gminy

Dwuhektarowa działka w Woli Rzędzińskiej została przejęta przez Gminę Tarnów – po decyzji Wojewody Małopolskiego z dnia 24 maja podjętej jako konsekwencja interwencji Wójta Gminy Tarnów, Starostwo Powiatowe przygotowało akt notarialny, który został zawarty w poniedziałek, 11 czerwca.

Przypomnijmy, że sprawa toczy się od 2007 roku, kiedy to wolańscy strażacy zwrócili się do włodarza gminy z prośbą o pozyskanie na ich cele działki, która wcześniej należała do zmarłej bezpotomnie osoby prywatnej. Staraniem gminnego samorządu nieruchomości ta w całości stała się własnością Skarbu Państwa, natomiast wójt zwrócił się o przekazanie jej części (nieco ponad 2 ha) na rzecz Gminy Tarnów. Zgodnie z prawem, organem upoważnionym przez Wojewodę Małopolskiego do dokonania tej czynności był Starosta Tarnowski. Niestety, mimo dopełnienia przez Gminę Tarnów wszystkich formalności, sprawa ostatecznie nie została sfinalizowana w określonym przez Wojewodę terminie, czyli do 13 grudnia 2011 roku. W sytuacji niedotrzymania terminu przez Starostwo Powiatowe przejęcie działki na rzecz Gminy Tarnów okazało się niemożliwe. - Z przykrością muszę stwierdzić, że po raz kolejny doszło do sytuacji, w której wi-

cestarosta Mirosław Banach wykorzystał swoje stanowisko i oficjalną urzędową korespondencję w prywatnej publicystyce dla zdyskredytowania działalności urzędu, którym kieruję, oskarżając o zaniedbania, które faktycznie nie leżały po naszej stronie – irytuje się wójt Grzegorz Koziół.

W związku z zaistniałą sytuacją i groźbą utraty możliwości pozyskania tej działki w dniu 16 kwietnia Wójt Gminy Tarnów skierował do Wojewody Małopolskiego pismo, w którym wyjaśnił powody, dla których nie doszło do podpisania aktu notarialnego, a także zwrócił się z prośbą o ponowne wyrażenie zgody na przekazanie działki. Jego efektem jest wydana decyzja, w której uzasadnieniu Wojewoda Małopolski napisał: - Wobec pisma (...), z którego jednoznacznie wynika, iż to nie po stronie Urzędu Gminy Tarnów leży вина za niewykonanie zarządzenia, Wojewoda Małopolski zdecydował o wydaniu kolejnego zarządzenia na podstawie którego możliwe byłoby sporządzenie stosownego aktu notarialnego.

Po ponownej decyzji Wojewody sprawa potoczyła się szybko. W dniu 29 maja Wójt Gminy Tarnów zwrócił się do Starosty Tarnowskiego z prośbą o wyznaczenie terminu zawarcia aktu notarialnego oraz „ze względu na wyznaczony przez wojewodę krótki zaledwie trzymiesięczny termin na



realizację transakcji (...) o potraktowanie sprawy jako wyjątkowo pilnej.” Włodarz gminy podkreślił także, że dostosuje się do każdego zaproponowanego terminu. Okazało się, że podpisanie aktu notarialnego możliwe jest już 11 czerwca. - Chciałbym podziękować Panu Wojewodzie za ponowne umożliwienie Gminie Tarnów przejęcia działki w Woli Rzędzińskiej – podkreśla wójt Grzegorz Koziół. - Dziękuję również Panu Staroście, że sprawę przekazania działki tym razem doprowadził do końca i działka będzie służyć wolańskim strażakom – dodaje.

Wartość przekazanej działki to prawie pół miliona złotych.

Co z boiskiem w Zgłobicach?

W planie zagospodarowania przestrzennego w centrum Zgłobic powinna zostać utrzymana dotychczasowa funkcja terenów, to znaczy ogólnodostępnej publicznej usługi oświaty w zakresie szkolnictwa, sportu i rekreacji – takie stanowisko zajęli mieszkańcy tej miejscowości, wypowiadając się w zorganizowanym z ich inicjatywy głosowaniu w tej sprawie.

Sprawa dotyczy oczywiście ciągnącej się już od lat kwestii pozyskania terenów zwróconych przed kilku laty rodzinie Marszałkowiczów i planu zagospodarowania przestrzennego dotyczącego centrum Zgłobic, który obecnie jest uchwalany. Pełnomocniczka spadkobierców rodziny Marszałkowiczów zgłosiła swoje uwagi do planu, oczekując wprowadzenia takich zmian, aby działka wykorzystywana dotychczas przez mieszkańców Zgłobic m. in. jako boisko, mogła pełnić również inne funkcje, z dopuszczeniem zabudowy kubaturowej i działalności komercyjnej.

Efektom przyjęcia tych zmian byłaby utrata dotychczasowych funkcji tego terenu. Ponadto byłyby one sprzeczne z opinią konserwatora zabytków, który już w 1974 roku objął ten obszar ochroną ze względu na zabytkowy charakter dworu, również zwróconego rodzinie Marszałkowiczów. Dlatego też mieszkańcy nie chcieli pozostać bierni w tej sprawie. W związku z tym 10 kwietnia zostało zwołane ze-



branie wiejskie, na którym podjęto decyzję o zorganizowaniu konsultacji w formie głosowania. Kilka dni później, 15 kwietnia głosowanie takie się odbyło. W jego wyniku – przy frekwencji przekraczającej 30 % – aż 99,98 %, opowiedziało się za niewprowadzeniem zmian i utrzymaniem dotychczasowej funkcji tego terenu. Vox populi – choć mający charakter niewiążący, bo decyzję w tej sprawie podejmuje Rada Gminy, został przez włodarza gminy potraktowany z pełną powagą, gdyż zapowiedział on, że wyniki traktuje jako wiążące i takie właśnie rozwiązanie będzie rekomendował

radnym do przyjęcia. Najprawdopodobniej będzie to miało miejsce na sesji w lipcu.

Jeśli zaś chodzi o same działki, to – co podkreśla wójt Grzegorz Koziół – samorząd jest zdeterminowany do tego, aby stały się one własnością gminy. Najprostszym rozwiązaniem nadal pozostaje ich zakup. - W dalszym ciągu deklarujemy ich kupno po rynkowej cenie określonej przez rzeczoznawcę majątkowego. Mamy na ten cel zarezerwowane środki w budżecie. W każdej chwili możemy dokonać transakcji i te działki zakupić. Nasza oferta przez cały czas pozostaje aktualna – konkluduje wójt Grzegorz Koziół.

Utalentowana gmina

Norbert Florek ze Zbylitowskiej Góry oraz Damian Dąbrowski z Radnej – dwaj młodzi adepci motocrossu, Jakub Mordyl – lekkoatleta z Woli Rzędzińskiej oraz tancerze: Marianna Zabawa z Tarnowca, Łukasz Mróz, Sergiusz Sobol i Martyna Machalska z Woli Rzędzińskiej – to siódemka młodych sportowców, z którymi Samorząd Gminy Tarnów zawarł umowy o sponsoringu.

Norbert Florek jest uczniem drugiej klasy zbylitowskiego gimnazjum i motocross trenuje od pięciu lat, zaś Damian Dąbrowski chodzi do klasy pierwszej technikum w tarnowskim Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych i w zawodach motocrossowych bierze udział od roku. Obaj nie odnotowali jeszcze na swoich kontach znaczących sukcesów, ale z dużym zaangażowaniem trenują ten sport, który na terenie gminy Tarnów cieszy się niesłabnącą popularnością. Obaj brali udział w licznych zawodach nie tylko na terenie gminy i miasta Tarnowa, ale także na torach Małopolski, Podkarpacia, a nawet na Ukrainie. Jak podkreślają rodzice młodych sportowców, uzyskanie dobrych wyników w tym sporcie wymaga nie tylko dużego zaangażowania czasowego, ale także i finansowego, przy czym wiele wysiłku trzeba włożyć w przygotowanie i utrzymanie sprzętu.

Marianna Zabawa od szóstego roku życia tańczy w Studiu Tańca Honorata. Jej pierwszym sukcesem był finał w tańcu solowym na Festiwalu Tańca Dzieci i Młodzieży „Złote Baletki” w Opocznie w 2008 roku. W tym samym roku, po raz pierwszy występując z formacją „Blask” zdobyła złoty medal na Mistrzostwach Polski Cheerleaders. Od czterech lat nieprzerwanie jest finalistką Mistrzostw Polski Cheerleaders. Przez kolejne lata uczestniczyła także w wielu innych turniejach tańca, zdobywając nagrody indywidualnie lub zespołowe z formacją „Blask”, z którą w otwartych mistrzostwach Okręgu Świętokrzyskiego zdobyła I miejsce w latach 2008-2011. Szczególnym osiągnięciem było zdobycie w 2010 roku Grand Prix Polski Cheerleaders.

W roku 2011 awansowała z zespołem Power Girls na Mistrzostwa Europy do Ljubliany, gdzie zajęła III miejsce, natomiast w Mistrzostwach Polski Cheerleaders wraz z zespołem zdobyła II miejsce.

Talent lekkoatletyczny Jakuba Mordyla, zawodnika klubu lekkoatletycznego MLUKS Tarnów objawił się stosunkowo niedawno, bo 2011 roku. Pierwsze zawody były w Rzeszowie dnia 4 września 2011 roku. Specjalizując się w biegach na „setkę” każdorazowo pokonuje ten dystans czasie poniżej 12 sekund. Ma na swoim koncie m. in. trzecie miejsce w Mistrzostwach Województwa Małopolskiego Młodzików oraz szóste miejsce na Mistrzostwach Polski w Małym Memoriale Janusza Kusocińskiego.

Łukasz Mróz, uczeń klasy pierwszej Publicznego Gimnazjum nr 1 w Woli Rzędzińskiej, trenuje taniec towarzyski w klubie eMiKa w Tarnowie. Swoją przygodę z tańcem rozpoczął 7 lat temu. Od 2007 roku wziął udział w około 80 turniejach tańca towarzyskiego w kraju i zagranicą, odnosząc liczne sukcesy. Łącznie w latach 2009-2012 w turniejach ogólnopolskich Łukasz 26 razy stanął na najwyższym podium, 19 razy zajął miejsce II i 12 razy miejsce III. W styczniu 2012 roku wziął udział w prestiżowym turnieju w Krakowie o Puchar profesora Mariana Wieczystego, na którym zajęcie miejsca na podium premiowane jest przejściem do wyższej klasy tanecznej. Długie i ciężkie treningi przyniosły Łukaszowi sukces. Pokonując rywali, przechodził z rundy do rundy, by ostatecznie w finale zająć II miejsce w tańcach standardowych i III miejsce w latynoamerykańskich, w efekcie czego otrzymał najwyższą w Polsce klasę taneczną A.

Występujący w parze Sergiusz Sobol i Martyna Machalska są uczniami klasy IV Szkoły Podstawowej nr 2 w Woli Rzędzińskiej. Od piątego roku życia trenują taniec towarzyski w Stowarzyszeniu Tanecznym Klasa Tarnów. W wieku 9 lat zostali wice mistrzami Małopolski w tańcu towarzyskim. W roku 2011 w ciągu siedmiu miesięcy awansowali z kategorii sportowej F do kategorii



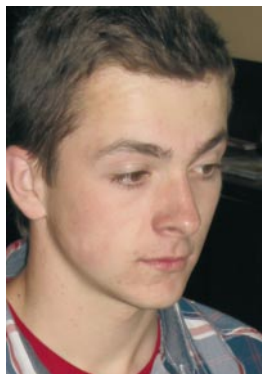
Damian
Dąbrowski



Norbert
Florek

D, a obecnie są w trakcie zdobywania kategorii D. Są medalistami wielu turniejów ogólnopolskich, w tym złotymi medalistami międzynarodowego turnieju „Opolska Gala Taneczna” rozgrywanego ubiegłym roku w Opolu Lubelskim. Natomiast w listopadzie ubiegłego roku Sergiusz i Martyna zdobyli brązowy medal Mistrzostw Okręgu Małopolskiego PTT i FTS Skawina 2011 i otrzymali nominację do reprezentowania Małopolski na Mistrzostwach Polski rozgrywanych w Kluczborku. Sergiusz i Martyna trenują cztery razy w tygodniu, natomiast weekendy poświęcają na start w licznych turniejach tanecznych.

- Cieszę się, że w naszej gminie wciąż odnajdują się coraz to nowi młodzi ludzie, którzy mają swoje pasje i realizując je, odnoszą pierwsze sukcesy – podkreśla wójt Grzegorz Kozioł. - Mam nadzieję, że będzie ich coraz więcej. Wprawdzie przekazywane przez nas środki finansowe nie są zbyt duże, to jednak będziemy kontynuować nasz program, bo przecież gmina to nie tylko nowe drogi, chodniki i budynki, ale gmina to przede wszystkim ludzie – dodaje. W zamian za przekazane wsparcie finansowe młodzi ludzie zobowiązują się promować Gminę Tarnów, występując zarówno na imprezach na terenie gminy, jak i na zawodach.



Jakub
Mordyl



Marianna
Zabawa



Łukasz
Mróz



Martyna
Machalska



Sergiusz
Sobol

Co słychać w OSP?

Ochotnicza Straż Pożarna jest formacją, w której tradycyjnie wiele się dzieje – zarówno na co dzień, jak i od święta. Na szczęście ochotnikom coraz rzadziej przychodzi walczyć z ogniem, ale mają wiele innej pracy – podczas walki z powodzią, wypadków samochodowych itp. W OSP również wiele dzieje się i od święta. Prezentujemy krótki rekonesans po wydarzeniach, jakie w ostatnim czasie miały miejsce w Gminie Tarnów.

Podziękowanie dla strażaków z Łekawki

W niedzielę, 6 maja strażacy-ochotnicy z Łekawki skutecznie walczyli z żywiołem podczas potężnej burzy z oberwaniem chmury, która przeszła nad tą miejscowością. - Zagrożony zalaniem był jeden dom, nawałnica uszkodziła kilka mostów na rzeczce Strusince, przy czym najbardziej ucierpiał most koło szkoły. Zamulone zostało też centrum wsi – relacjonuje Andrzej Muniak, prezes OSP w Łekawce. W tej sytuacji ochotnicy od razu ruszyli na pomoc ludziom i mieniu. Dzięki ich pracy straty nie były tak dotkliwe, a część zniszczeń – od razu usunięta. - Trochę się napracowaliśmy – przyznaje skromnie prezes miejscowej OSP. Zadowolenia z postawy strażaków nie kryje wódz gminy. - Chciałbym serdecznie podziękować ochotnikom z Łekawki, którzy nie czekając na polecenia czy zachęty, natychmiast pospieszili ludziom na ratunek. To bardzo ważne wiedzieć, że mamy w naszych miejscowościach strażaków-ochotników, na których możemy liczyć w trudnej sytuacji – podkreśla.

Strażacy wymienili doświadczenia

W dniach 27-29 maja strażacy z Gminy Tarnów gościli strażaków z zaprzyjaźnionej węgierskiej gminy Jászalsószentgyörgy. Węgierscy goście mieli okazję odwiedzić gminne jednostki OSP oraz jednostki PSP w mieście Tarnowie, wziąć udział w pokazach i ćwiczeniach strażackich oraz wymienić doświadczenia ze swymi kolegami z Polski. W roli go-



spodarza wystąpiła OSP Zgłobice. W gminie węgierscy goście odwiedzili jednostki w OSP w Jodłówce-Walkach, Woli Rzędzińskiej, Koszycach Małych, Koszycach Wielkich, Zgłobicach i Porębie Radlnej oraz Jednostki Ratowniczo-Gaśnicze nr1 i nr 2 PSP w Tarnowie. Należy podkreślić, że strażacy z Węgier byli pod wrażeniem organizacji i wyposażenia, którym dysponują jednostki – zarówno państwowe, jak i ochotnicze. Porównując wszystko, co widzieli do sytuacji, jaka panuje u nich w kraju, goście wyjaśniali, że na Węgrzech straż pożarna przechodzi reorganizację, która ma na celu usprawnić możliwości działania zarówno jednostek państwowych i ochotniczych. Strażacy z Jászalsószentgyörgy wzięli również udział w gminnych obchodach Dnia Strażaka.

Święto strażaków

Swoje święto ochotnicy z Gminy Tarnów obchodzili w niedzielę, 27 maja w Woli Rzędzińskiej. Uroczystość rozpoczęła się uroczystą mszą świętą w intencji Ochotniczych

Straży Pożarnych w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Woli Rzędzińskiej. Dalszą część uroczystości wypełniły okolicznościowe przemówienia, wręczenie odznaczeń oraz poświęcenie nowego samochodu dla wolańskiej OSP. Wódz gminy, dziękując ochotnikom, podkreślał, że ich praca jest w gminie doceniana: - Cieszymy się z równomiernego rozwoju wszystkich Ochotniczych Straży Pożarnych. Systematycznie doposażamy wszystkie jednostki, nie tylko uzupełniając sprzęt utracony w akcjach ratowniczych, ale systematycznie je dosprzętujemy. Systematycznie modernizujemy też remizy. Nasi strażacy są coraz lepsi i coraz skuteczniejsi, a najlepszym tego potwierdzeniem jest fakt, że od tego roku w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym mamy już dwie jednostki – OSP Wola Rzędzińska i OSP Zgłobice – mówił.

Odnaczenia dla strażaków

Podczas gminnych obchodów Dnia Strażaka strażacy otrzymali szereg odznaczeń. Srebrnym medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” odznaczeni zostali Tomasz Kuta i Robert Starzec, natomiast medalem brązowym – Marcin Starzec i Łukasz Zaucha. Odznaka „Wzorowy Strażak” przypadła Sebastianowi Potempie i Tomaszowi Sobolowi. Udekorowano również grupę młodych strażaków. Złota odznaka Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej przypadła Elżbiecie Koziół, Kindze Koziół, Justynie Fiszbain, Natalii Gniewek, Witoldowi Kuli, Kamilowi Skórcie, Jackowi Mokwie, Bartłomiejowi Kuli, Dominikowi Zelichowskiemu i Sebastianowi Lisowskiemu. Natomiast brązową odznakę Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej otrzymali: Piotr Mokwa, Marcin Tabiś, Robert Dzieciolowski, Radosław Borchuch oraz Adrian Gniewek.

Modernizacja remizy w Porębie Radlnej

Powodzeniem zakończyły się starania o pozyskanie środków na realizację prac bu-



dowlano-remontowych w remizie OSP w Porębie Radlnej w ramach programu Małopolskie Remizy. Gmina Tarnów otrzyma na ten cel od Samorządu Województwa Małopolskiego trzydzieści pięć tysięcy złotych. Łącznie w tym roku na modernizację małopolskich remiz zostanie przeznaczony nieco ponad 3,5 miliona złotych, przy czym 35 tysięcy złotych to najwyższa możliwa do otrzymania dotacja w tej edycji programu.

Dzięki przyznanej dotacji w remizie w Porębie Radlnej zostaną wykonane: remont dachu oraz garażu – w szczególności jego docieplenie wraz z wymianą bramy garażowej, odnowiona elewacja, a w środku budynku – podwieszony sufit i wymiana podłóg. Zmodernizowana remiza zostanie wkomponowana w aktualnie budowane centrum wsi. Wartość kosztorysowa prac, to około sto tysięcy złotych. Oprócz przyznanej dotacji środki na remont pochodzą z budżetu gminy.

W ten sposób w Gminie Tarnów zmodernizowane zostaną już niemal wszystkie remizy. Zmiana regulaminu, która miała miejsce w tym roku, spowodowała, że można więcej niż raz starać się o środki z programu. Tak stało się właśnie w przypadku remizy w Porębie Radlnej. Ostatnią remizą, która pilnie wymaga remontu jest remiza w Zgłobicach. Niestety, mimo stałego rozwoju jednostki OSP Zgłobice i jej funkcjonowania w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, budynek nie może doczekać się na modernizację. - Powód nie leży po stronie gminy, bowiem my tę modernizację zrobilibyśmy natychmiast. W tym przypadku sytuacja jest o tyle skomplikowana, że sama remiza stoi na działce, która została przekazana Starostwu



Powiatowemu i to ono jest właścicielem. Z tego właśnie powodu my możemy tylko dośprzętować jednostkę i to robimy. Tylko w ubiegłym roku na rozwój zgłobickiej OSP wydaliśmy około 200 tysięcy złotych, z czego połowa to środki unijne. W tym roku będzie to dalsze 70 tysięcy. W ten sposób zgłobicka OSP zostanie wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt. Niestety, nie możemy inwestować w modernizację budynku i tym samym zgłosić jej do programu, zaś właściciel tego nie uczynił – mówi wójt Grzegorz Kozioł. - Mam nadzieję, że działka, na której stoi remiza, zostanie kiedyś przekazana naszej jednostce, która użytkuje ją nieprzerwanie od przed wojny, a wtedy nic już nie stanie na przeszkodzie, aby wykonać remont budynku i remiza w Zgłobicach nie będzie już „odstawac” od innych tego typu obiektów w gminie – dodaje prezes zgłobickich strażaków Bartosz Łąsko.

Podziękowanie dla strażaków ze Zgłobic

Jeszcze nie zdążyliśmy się przyzwyczaić do faktu funkcjonowania OSP ze Zgłobic w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, a już są pierwsze efekty sprawności zgłobickich strażaków. Specjalne podziękowanie dla ochotników przekazał Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej. Chodzi o akcję ratowniczą związaną z wypadkiem, jaki miał miejsce 31 maja na krajowej „czwórce”. Zgłobicki druhowie nie tylko byli pierwsi na miejscu wypadku, ale także wydobyli uwięzioną w samochodzie ofiarę wypadku i przekazali ją zespołowi pogotowia ratunkowego. Szczególnie wyróżnili się Mariusz Grzywa i Paweł Strzesak. Podziękowanie od komendanta Tadeusza Sitki zostało przekazane na ręce prezesa zgłobickiej OSP Bartosza Łąski na sesji Rady Gminy Tarnów, która odbyła się we wtorek, 19 czerwca w Radlnej.

Dziewięć planów do konsultacji

O planach miejscowych zagospodarowania przestrzennego na łamach „Nowin” pisaliśmy już wielokrotnie. Nie ma chyba jednak w gminie tematu bardziej nośnego, wywołującego różne – zarówno pozytywne, jak i negatywne emocje. Przyjęcie przez Radę Gminy planu zagospodarowania przestrzennego jest decyzją tak dalece brzemienną w skutki, że chyba nigdy dość pisanie o tym zagadnieniu i wyjaśniania związanych z nim kwestii.

Sprawa jest tym bardziej aktualna, że obecnie w Gminie Tarnów trwa wyłożenie dziewięciu planów zagospodarowania przestrzennego. Plany te częściowo obejmują miejscowości: Zgłobice, Koszyce Małe, Koszyce Wielkie, Nowodworze, Radlna i Tarnowiec. Trwa także drugie wyłożenie planu w Woli Rzędzińskiej oraz zmiany planu w Zgłobicach i Zbylitowskiej Górze. Ogłoszenia wraz z załącznikami graficznymi, w których określone są terminy udostępnienia planów do publicznego wglądu oraz terminy składania uwag, dostępne są na stronie internetowej www.gmina.tarnow.pl.

W trakcie zgłaszania przez mieszkańców uwag do wyłożonych planów dość wyraźnie

daje się zauważyć tendencja do wnioskowania o zlikwidowanie dróg publicznych, a zaprojektowanie w tym miejscu dróg wewnętrznych. - Jest to o tyle zaskakujące – ocenia kierownik referatu zagospodarowania przestrzennego Urzędu Gminy Tarnów Wioletta Kaliwoszk-Kawula – że taką drogę będą musieli urządzić i utrzymać właściciele działek, którzy będą z niej korzystać. Z jednej strony jest to dla gminy rozwiązanie korzystne, bowiem budowa dróg to niemały koszt dla gminnej kasy, bowiem za wybudowanie pół kilometra drogi osiedlowej przeznaczonej dla ruchu samochodów osobowych, z nakładką asfaltową o szerokości 4,6 metra oraz półtorametrowym chodnikiem trzeba obecnie zapłacić około 0,8-1 miliona złotych. Jeśli zatem mieszkańców stać na takie rozwiązania, to należy się tylko z tego cieszyć. Niemniej jednak trzeba pamiętać, że skutki zatwierdzenia pewnych rozwiązań układu komunikacyjnego mogą okazać się nieodwracalne. I obecnie już zdarzało się wielokrotnie, że mieszkańcy zwracali się do urzędu w sprawie przejścia przez gminę dróg wewnętrznych i wtedy okazywało się, że drogi te nie spełniają warunków, aby mogły stać się drogami gminnymi.

Fakt lokalizacji działki przy drodze gminnej ma fundamentalne znaczenie podczas jej sprzedaży. Dla nabywcy bowiem liczy się, że to nie na nim, ale na gminie spoczywać będzie obowiązek wybudowania i bieżącego utrzymywania takiej drogi. Dlatego też wartość takiej działki spada. Znane są już na terenie gminy przypadki, że potencjalny nabywca odstępował od kupna, kiedy okazywało się, że droga przy której zlokalizowana jest działka, nie jest drogą gminną i to na nim samym spoczywać będzie w przyszłości jej odśnieżanie. A było to tylko około 30 metrów. - Mając na uwadze, że w planach projektuje się minimalną ilość gminnych dróg, postawa mieszkańców, którzy nie chcą tych dróg w terenach jeszcze niezabudowanych, gdzie istnieją idealne warunki dla projektowania układu dróg publicznych, jest kompletnie niezrozumiała – podkreśla Wioletta Kaliwoszk-Kawula.

Może warto się zastanowić, zanim zgłosi się wniosek o zaprojektowanie drogi wewnętrznej, bo może okazać się, że korzyść z tego tytułu jest iluzoryczna, zaś straty – olbrzymie.

Co powie
Ryba?

Z Buczyną do Europy

Po ostatniej wpadce prezydenta Baracka Obamy z „polskimi obozami śmierci” niektórzy politycy i dziennikarze zaczęli nawet snuć przypuszczenia, że być może właśnie nastąpił przełom, bo jeśli ten prezydencki lapsus zostanie przez nas umiejętnie wykorzystany, to pewnie wkrótce znikną ze świadomości niektórych społeczeństw, a co ważniejsze – z języka niektórych światowych mediów – określenia, które wyraźnie sugerują, jakoby nasz naród ze zbrodnią hitlerowskiego ludobójstwa miał cokolwiek wspólnego. Niestety, zadowolenie naszego prezydenta z zaledwie listownych przeprosin amerykańskiego przywódcy sugeruje, że pewnie nic z tego nie wyjdzie. Prezydent Obama, który publicznie stwierdził, że Jan Karcki przeżywał w „polskim obozie śmierci”, publicznie tego nie odwołał, a ponadto, jakby jeszcze tego było mało, w piśmie z przeprosinami, co prawda, przyznał, że nie było „polskich obozów śmierci”, ale za to stwierdził, że obozami zarządzał reżim nazistowski. Niestety, kim byli owi nasi, a szczególnie jakiej byli narodowości, tego już amerykański prezydent nie napisał.

Pewnie to, o czym napisałem w poprzednim zdaniu, mogłoby zostać potraktowane jako zwykłe czepialstwo, gdyby nie pewien poważny, a nawet – zdaniem niektórych historyków – narastający problem. Myślę, że dobrze go zobrazuje wynik wywiadu przeprowadzonego w 1998 roku z grupą uczniów szkół średnich w Santa Clara County na terenie stanu Kalifornia, kiedy to okazało się, że na pytanie „Kim byli naziści?”, wszyscy uczniowie stwierdzili, że... Polakami. Niestety, jest to jeden z wielu skutków częstego stosowania przez zachodnie media określenia „polskie obozy koncentracyjne” lub „polskie obozy śmierci”. Aby temu zjawisku przeciwdziałać jakiś czas temu podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury s.p. Tomasz Merta (zginął w katastrofie smoleńskiej) wystąpił do UNESCO o wyrażenie zaakcentowanie narodowości organizatorów i odpowiedzialnych za zbrodnię w obozie śmierci Auschwitz. W rezultacie tej inicjatywy, w 2007 roku tereny pobożowe Auschwitz-Birkenau otrzymały na liście Światowego Dziedzictwa tytuł: Były Nazistowski Niemiecki Obóz Koncentracyjny Auschwitz.

Większość młodych Amerykanów czy też obywateli państw Zachodniej Europy swoją wiedzę na temat ostatniej wojny zdobywa nie z mocno odchudzonych podręczników historii, lecz przede wszystkim dzięki znanym produktom kultury popularnej. W ostatnich latach z niektórych bardzo drogich produkcji filmowych mogli dowiedzieć się na przykład, że największą Żydów uratował niemiecki fabrykant Oskar Schindler (vide: „Lista Schindlera”), a najważniejszym ruchem antyhitlerowskim była grupa spiskujących niemieckich oficerów, którzy przygotowali zamach na Hitlera (vide: „Operacja Walkiria”). Nota bene jeden ze spiskowców pułkownik Claus von Stauffenberg jest we współczesnych Niemczech uznawany za bohatera narodowego, chociaż podobnie jak pozostali spiskowcy wyznawał narodowo-socjalistyczną ideologię, a po ewentualnym separatystycznym pokoju zawartym z aliantami zamierzał domagać się dla Niemców dalszego panowania nad ziemią polskimi.

Oczywiście nie sugeruję tutaj przeciwstawienia się zagranicznym produkcjom filmowym za pomocą naszych filmów, bo po pierwsze na tak drogie przedsięwzięcia nas nie stać, chociaż rozpowszechnienie za granicą rzetelnego filmu o udziale Polaków w wojnie na pewno by się przydało. Chodzi natomiast o coś innego, a mianowicie wystarczy konsekwentnie prowadzić na poziomie państwa politykę, która wyraźnie pokaże rządzącym i społeczeństwu tego świata, kto był w tamtej wojnie najeźdźcą, a kto ofiarą, kto mordował w Auschwitzu, a kto ginął, którzy żołnierze walczyli w obronie Francji i bronili angielskiego nieba. Brak naszej spójnej polityki w tym zakresie jest także jedną z przyczyn przyzwolenia na coraz powszechniejsze rozmywanie się odpowiedzialności za zbrodnię II wojny. W rezultacie, po salonach Europy przechadzają się przywódcy niemieckiego państwa, na które już prawie nikt nie waży się spojrzeć inaczej, jak na europejskie mocarstwo, a przypomnianie im o hitlerowskich zbrodniach albo na przykład o tym, że Niemcy nie zapłaciły Polsce przysługujących po II wojnie odszkodowań wojennych, uważa się za poważny nietakt. (Według niektórych źródeł Niemcy są winne Polsce około 500 000 000 000, czyli pół biliarda dolarów). Jak się okazało, mogą być także inne rezultaty zaniedbania naszych polityków i właśnie jeden z nich zobaczył cały świat w czasie uroczystości nadania Janowi Karckiemu amerykańskiego Medalu Wolności.

Gdybym zechciał wymienić wszystkie zaniedbania w tej sprawie, nie pomieściłyby się one w felietonie, dlatego skoncentruję się tylko na jednym, ale za to znanym w naszej gminie przykładzie związanym z tak zwaną turystyką historyczną. Jest na terenie gminy miejsce szczególnie – las Buczyzna w Zbylitowskiej Górze, gdzie w czerwcu 1942 roku, w czasie tragicznych dni likwidacji przez władze niemieckie getta żydowskiego w Tarnowie, wymordowano około ośmiu tysięcy osób narodowości żydowskiej. W czasie okupacji rozstrzelano tutaj i pochowano także około dwa tysiące polskich patriotów, dlatego czasami tak sobie myślę, że ten mały buczyński lasek byłby świetną ścieżką edukacyjną dla wszelkiej maści dziennikarzy, zachodnich polityków i uczniów, którzy rozpowszechniają i powtarzają kłamstwa o „polskich obozach śmierci”. Znajdziemy bowiem w Buczynie odpowiedź na wszystkie ewentualne wątpliwości. Gdy widzimy po pra-

wej stronie, w dolinie, mogiły zamordowanych Żydów, a zaraz po lewej mamy tablice z nazwiskami niektórych rozstrzelanych tutaj Polaków, to doprawdy trudno w takich okolicznościach nawet cokolwiek przebąkiwać o odpowiedzialności naszego narodu za zbrodnię niemieckich nazistów dokonane na narodzie żydowskim.

Co roku do Buczyny przyjeżdżają tysiące zagranicznych turystów, a szczególnie młodzież żydowska z Izraela i Stanów Zjednoczonych. Autobusy z trudem znajdują miejsce na małym parkingu koło supermarketu, a turyści często rozglądają się za jakimś budynkiem, w którym mogliby odpocząć i być może coś zjeść. W lesie młodzież najczęściej podchodzi do tak zwanej mogiły dziecięcej, gdzie w czasie pamiętnych czerwcowych dni pochowano około ośmiuset dzieci. Niemcy mordowali je w szczególnie okrutny sposób, rozbijając główki tych najmłodszych o pnie pobliskich drzew. Od kilku lat patrzę jak pęka i odchyła się na wszystkie strony podmurówka ogrodzenia okalającego mogiłę żydowskich dzieci. Jeszcze rok, a może dwa i będzie ona bardziej przypominać wyszczerbiony po obłożeniu mur średniowiecznego zamku niż mogiłę wojennego cmentarza, a co gorsza, już za kilka lat w równie złym stanie mogą być wszystkie pozostałe groby.

Samorząd Gminy Tarnów wyszedł z ideą zagospodarowania terenu zarówno samego cmentarza, jak i jego otoczenia, i stworzenia w tym miejscu nekropolii z prawdziwego zdarzenia.

Niezależnie od tego, władze gminy od lat dbają o cmentarz i na bieżąco zabiegają o pieniądze na renowację kolejnych obiektów. Nie jest to takie proste, jak się niektórym wydaje, bowiem gmina nie ma do tego obiektu żadnych praw wtaścielskich, (jako cmentarz wojenny podlega jurysdykcji władz państwowych), a ponadto – jak nietrudno się domyślić – państwo na tego typu przedsięwzięcia nie zawsze znajduje pieniądze. A przecież powinno być inaczej, takie miejsce, cel żydowskich pielgrzymek niemalże z całego świata, winno doczekać się porządnego remontu, inwestycji w infrastrukturę turystyczną i przyzwoitego marketingu. Trzeba, żeby buczyński las głośno krzyczał o polsko-żydowskich wspólnych losach, o walce i cierpieniu Polaków, o niemieckiej zbrodni, o naszym wkładzie w walkę o niepodległą i demokratyczną Europę oraz o należnym nam miejscu na politycznej arenie świata.

Adam Ryba

Warto udroźnić rowy

Upały, ale i towarzyszące im gwałtowne burze – to codzienność naszego lata. Kilka godzin silnego deszczu i okazuje się, że mamy powódź. Co się dzieje, że po kilku godzinach nas zalewa – pytamy zdziwieni, utyskując na rzekome anomalie pogodowe i zupełnie nie zdając sobie sprawy, że przyczyną co najmniej 30 % zalań są niedrożne i zarosnięte rowy melioracyjne oraz zatłakane przepustы. - Jako gmina robimy, co możemy: kupujemy sprzęt dla jednostek OSP, staramy się uprzątnąć jak

najwięcej rowów czy udroźnić przepustы, jednak niemożliwe jest, abyśmy wszędzie dotarli – mówi kierownik referatu gospodarki komunalnej Mariusz Tyrka. - Dlatego pragnę zwrócić się do wszystkich mieszkańców z apelem, aby rozejrzeli się wokół, sprawdzili rowy i mostki przy swych posesjach i w razie potrzeby udroźnili je. Tylko wtedy, gdy do tego problemu podejmiemy solidarnie, nie będziemy musieli z niepokojem spoglądać na chmurzące się niebo – dodaje.

Pod Okiem Opatrzności

Opatrzność Boża przez ludzi przypomina światu o braku poczucia winy

Opowiada mieszkanka Ukrainy: Było to we wsi Sobotowo w roku 1933 w czasie głodu. Sześciolatek chłopiec pochylał się nad moim płotem i prosił: Ciociu, daj mi kawałek chleba, chce mi się bardzo jeść. Nie dałam mu chleba, bo byłam zła na niego. Kilka dni temu posadziłam w ogrodzie sadzonki, już zaczęły rosnąć, a on je powrywał i zjadł. Gdy wieczorem wracałam z pracy do domu, zobaczyłam dziecko siedzące i zgięte na ścieżce. Podeszłam do niego. Chłopiec nie żył. Do śmierci nie wybaczę sobie, że żałowałam dziecku kawałka chleba. Przyznaję się do winy – wyznała kobieta. Oto delikatne sumienie tej kobiety, która zreflektowała się - „a jednak trzeba było dać kromkę chleba”. Ta kobieta przyznała się do winy.

Dalej aktualne są słowa Papieża Pawła VI wypowiedziane w 60-tych latach XX wieku. „Według dzisiejszych poglądów, ludzi nie uważa się za grzeszników. Dzieli się ich na zdrowych, chorych, dzielnych; mocnych i słabych; bogatych i biednych; mądrych i nieoświeconych, ale nie spotka się słowa „grzech”. Bo umyśloność współczesna nie chce brać grzechu za to, czym jest w istocie, nawet nie ma zamiaru o nim mówić. Ten wyraz zdaje się być wyparty z życia. Grzech stanowi tabu – wytwór wyobraźni ludzi psychicznie chorych. Unicestwia się grzech, obalając wszelką wrażliwość moralną, odrzucając wszystkie skrupuły, zagłuszając sumienie.”

Często słyszy się powiedzenie: „Ja nie uważam tego za grzech.” Czy ktoś uważa za grzech zniszczenie dobra wspólnego, a więc znaków drogowych, rozkładów jazdy na przystankach, siedzeń w autobusach, zieleni w parkach, zanieczyszczanie rzek, zaśmiecanie lasów. Czy ktoś uznaje za grzech jazdę samochodem po spożyciu alkoholu, albo jazdę przez Wolę Rzędzińską i Wałki z prędkością 120 km/godz.

Czy mogą być spokojni w sumieniu ci, którzy podczas jazdy samochodem rozmawiają przez telefon? W „Gazecie Krakowskiej” z

dnia 2 grudnia 2011 roku pan Mariusz z Krakowa napisał: „Tylko jadąc w stronę do pracy przez Kraków, na odcinku około trzech kilometrów, naliczyłem jedenastu kierowców, potencjalnych morderców, rozmawiających przez telefon.”

Byłoby dobrze nie szastać za często powiedzeniem: „Jestem spokojny w sumieniu.” A, niestety, tak często powiadają ci, którzy źle zarządzają gospodarką, mają na sumieniu afery i różne nadużycia. Jan Paweł II nigdy nie powiedział: „jestem spokojny w sumieniu”. Codziennie we Mszy świętej – tak jak wszyscy kapłani z wiernymi – powtarzał trzy razy: „Moja wina”.

Z doświadczenia wiemy, że wielu skłonnych do kłamstwa lub wyrządzenia krzywd, mówi automatycznie, bez zastanowienia: „Jestem niewinny”. Mordercy przed sądem nie przyznają się do winy. Sprawca zamachu w stolicy Norwegii – Oslo i masakry na wyspie Utoya Anders Behring Breivik podczas przesłuchania przed sądem przyznał się do popełnienia stawianych mu czynów. Ale jednocześnie oświadczył, że nie przyznaje się do winy. Co złego uczynił Anders Behring Breivik? 22 lipca 2011 roku podłożył bombę pod rządowym budynkiem w Oslo, w wyniku czego zginęło osiem osób. Następnie udał się na wyspę Utoya, gdzie zastrzelił siedemdziesiąt siedem osób. („Nasz Dziennik”, 7.02.2012). Muamar Kaddafi – jeden z najbrutalniejszych dyktatorów świata, do ostatniego momentu życia nie przyjmował do wiadomości, że przyjdzie mu zapłacić za 42 lata bezlitosnych rządów w Libii. Został zabity w kanale burzowym 20 października 2011 roku. W ostatnich chwilach życia pytał: „Co ja wam zrobiłem?” („Nasz Dziennik” 21.10.2011). W Norymberdze na procesie przywódców hitlerowskich po zakończeniu II wojny światowej żaden ze zbrodniarzy nie przyznał się do winy.

Jan Paweł II w Lourdes 14 sierpnia 1983 roku w swoim przemówieniu zaakcentował: „Nasz świat potrzebuje nawrócenia. Tak jest



zresztą w każdej epoce... Dzisiaj nawet poczucie grzechu częściowo zanikło, gdyż ginie poczucie Boga. Sumienia się zaćmiły i jak podczas grzechu pierwotnego nie odróżniają już dobra od zła. Wielu nie wie już, czym jest grzech, lub nie ośmiela się tego wiedzieć, tak jakby ta wiedza miała odebrać im wolność.”

Oto pozytywne przykłady z Pisma świętego na przyznanie się do winy. Św. Piotr żałował i płakał za zaparcie się Pana Jezusa. Syn marnotrawny z przypowieści, po roztrwonieniu majątku otrzymanego w gotówce od ojca, przyznał się do winy: „Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem” (Łk 15, 21). Król Dawid za grzechy popełnione na dworze królewskim, został upomniany przez swojego doradcę-proroka Natana. Wyслуchał upomnień proroka i powiedział do niego: „Zgrzeszyłem wobec Pana” (II Sm 12, 13). Starotestamentowy prorok Jeremiasz wołał: „Leżeć musimy w hańbie i wstyd nas okrywa, bo zgrzeszyliśmy wobec Pana, Boga naszego, my i przodkowie nasi (Jr 3, 25). W przypowieści „O faryzeuszu i celniku” pyszny faryzeusz w modlitwie dziękował Bogu, że nie jest taki zły, jak celnik. Natomiast celnik nie miał odwagi nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: „Boże miej litość dla mnie grzesznika.” Pan Jezus pochwalił postawę celnika: „Powiadam wam, ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten” (Łk 13, 14).

Niech powyższe negatywne i pozytywne przykłady dotyczące poczucia winy będą dla nas zachętą do ustawienia naszych sumień dyktujących nam, że względem Stwórcy jesteśmy dłużnikami i wiecznymi winowajcami.

ks. dr Tadeusz Wołak

Badania profilaktyczne dla mieszkańców

To bardzo dobre wiadomości dla mieszkańców – w Gminie Tarnów po raz kolejny będzie można wykonać bezpłatne badania w ramach profilaktyki nowotworowej.

Do pań adresowane są badania mammograficzne. Będzie je można wykonać w mammobusie, który w lipcu stacjonować będzie w kilku miejscowościach. W poniedziałek i wtorek, 9-10 lipca postój mammobusu planowany jest w Woli Rzędzińskiej obok ośrodka zdrowia, w czwartek i piątek, 12-13 lipca – obok ośrodka zdrowia w Koszycach Małych. W piątek, 13 lipca

ma mammobus gościć będzie obok przychodni w Nowodworzu, natomiast w poniedziałek, 16 lipca obok remizy OSP w Zgłobicach. Badania będą wykonywane w godzinach 9:00-16:00. Mogą z nich skorzystać panie urodzone w latach 1943-1962, czyli w wieku 50-69 lat, które w ciągu ostatnich 24 miesięcy z takich badań nie korzystały. Dodatkowo każda z tych pań może zaprosić młodszą panią – powyżej 40 lat, która dzięki temu również może bezpłatnie wykonać mammografię. Badania realizuje Centrum Medyczne Maszchaba z Krakowa. Informacja i rejestracja pod numerem telefonu 12 633 02 18.

Również firma CenterMed w dniach 2-31 lipca realizować będzie pod patronatem Gminy Tarnów badania w kierunku raka przewodu pokarmowego. Badania te dla mieszkańców gminy są całkowicie gratis. Aby z nich skorzystać, wystarczy zgłosić się z dowodem osobistym do przychodni w Zgłobicach (tel. 14 674 30 21, 14 634 06 89).

To nie wszystkie działania w zakresie profilaktyki nowotworowej, jakie swoim mieszkańcom chce zaproponować gminny samorząd. W następnych miesiącach pojawią się kolejne inicjatywy, w tym badania realizowane przez m. in. Medicum, Kolmed i EMKA MED Medycyna i Rehabilitacja.

CENTRUM HANDLOWE „DOM-MAX”

**WYPRZEDAŻ
TOWARU
Z MAGAZYNU**



RABATY do 70%

POMIAR - DOSTAWA - MONTAŻ



DRZWI I OKNA



www.wegrzyn.biz



STOLBUD
WŁOSZCZOWA



www.dommax.pl

tel. 14 62 96 100

Tarnów, ul. Kochanowskiego 41